Cena 40 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano, — także w poniedziałki. —
Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom 13.
Nr. telefonu 279.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto czek. P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

NOWY DZIENNIK

Cena 40 hal.

Prenumerata: w Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K, z odnoszeniem do domu mies. 10.50, kwart. 30 K. W Polsce: mies. 10.50, kwart. 30 K. Za granicą: mies. 12.50, kwart. 36 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm. 1-szp. — Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 16 K.

Rok II. Kraków, niedziela 29. czerwca 1919. Nr. 131.

O nowy kurs polityki polskiej w kwestyi żydowskiej.

II.

Doszliśmy do konkluzyi, że piekącym postulatem chwili jest nowy kurs polityki polskiej wobec mniejszości żydowskiej. Zobaczmy, jakie realno-polityczne momenty za tem przemawiają...

1) Polska racya stanu w okresie rozbiorów, porzucając tradycyjną zasadę tolerancyi narodowej z czasów niepodległości, wyhodowała t. zw. ideologię asymilatorską i jej odpowiednik — „równouprawnienie obywatelskie". Względy utylitarne, przy skrajnej ignorancyi i lekceważeniu specyficznych potrzeb kulturalnych żydostwa, przyświecały temu hasłu, stąd znaczne natężenie tej idei w momentach przełomowych (n. p. w r. 1861, gdy chodziło o pozyskanie Żydów dla powstania) a dopuszczenie umiarkowanego antysemityzmu w okresie odpływu narodowych porywów i politycznej depresyi. Krańcowem przeciwieństwem „obywatelskiego równouprawnienia" był program antysemityzmu społeczno politycznego. Destruktywne to hasło, mające zrazu platformę operacyjną w „Gazecie Warszawskiej" od r. 1857, następnie rozszerzany front w „Dzienniku Poznańskim" i gł. „Słowie Polskiem", zasilone ideologią ekonomicznego bojkotu Żydów Jeleńskiego w Kongresówce (r. 1870), Dobrzańskiego i i. w Galicyi, klerykalną agitacyą w zaborze pruskim, oddziedzicza z pocz. XX w. Narodowa Demokracya. Sympatyczna zrazu bojówka niepodległościowa („Liga polska", r. 1886) staje się po zlikwidowaniu myśli powstańczych i wchłonięciu elementów ugodowo-ziemiańskich i klerykalnych — trzonem bezwględnej antyżydowskiej krucyaty. Rozpasanie antysemickie jakoteż obłuda asymilatorska różne następnie przechodzą koleje. Stwierdzić to jednak trzeba z naciskiem, że obie te „ideologie" dzisiaj zupełnie zbankrutowały. Co do asymilacyi, to postawienie przez wszystkie bez wyjątku partye żydowskie (syonistów, ludowców, ortodoksów, bundystów itd.) postulatu autonomii narodowej, wysłanie przez 3 milionową ludność żydowską do sejmu samych narodowo żyd. posłów rozwiewa chyba resztki illuzyi. „Naskórek" asymilatorski jest właśnie tylko naskórskiem.

Że zaś antysemickie kalkulacye są obłędną chimerą, o tem może zechcą nie poprawni poinformować się u polskiego ekonomisty Józefa Langego (Sprawa żydowska, jako zagadnienie ekonomiczne, Warszawa 1914), który zestawia niesłychanie smutny i dla Polaków złowróżbny bilans „wielkiego" bojkotu i u Wasilewskiego, polskiego teoretyka spraw narodowościowych i propagatora asymilacyi żyd., który wskazuje na zgubne polityczne następstwa bojkotu (zaprzepaszczenie asymilacyi, wzmocnienie sił reakcyjno-ugodowych, odwrócenie uwagi społeczeństwa od innych a ważniejszych zagadnień, wzmocnienie Rosyi, opinia Europy itd.) („Kwestya żyd. na ziemiach dawnej Rp."). Zaś t. zw. „bojkot cichy" czyli zorganizowane, „programowe" odżydzanie bez wrzasków przyczynia się tylko do spotęgowania ruiny wojennej, zabija wszelką inicyatywę elementów twórczych w produkcyi i handlu, popiera jednostronne i „narodowe" paskarstwo, skłonić może Żydów zamożnych do emigracyi, a masy żydowskich nędzarzy rzuci w objęcia polskiej-państwowej opieki społecznej. Bojkot wreszcie polityczny czyli nienawistnie wroga postawa wobec hasła samostanowienia „mniejszości" wydał już dziś — mutatis mutandis — niemniej robaczywe owoce. Czy politycy polscy tak są ślepi, iż nie dostrzegli, że reakcyjna tendencya polskiej polityki krajowej, to dobry argument — dla socyalistów francuskich strajkujących, naciskających z „międzynarodowych" pobudek na Clemenceau'a w kierunku ustępstw na rzecz sosyalistycznych Niemiec, czy nie widzieli jak Lloyd George'a zmysł kupiecki zwątpiwszy w praworządność Polski gra na zwyżkę Ukraińców i Czechów, z nimi obmyślił kombinacye naftowe a węglowe wprost z Niemcami? Czy Wilsona idealizmu nie musiało dotknąć szorstkie pogwałcenie jego myśli o samostanowieniu? Konstatujemy, że wszelkie „ausrotten" — to grób rozkwitu polskiego państwa, polskiej siły gospodarczej i znaczenia politycznego. Pierwszy zatem argument za nowym kursem, to zawalenie się rusztowania dotychczasowej oryentacyi, to bezowocność i szkodliwość tak asymilacyi jak i antysemityzmu.

2) Drugim negatywnym argumentem — to wszechświatowy krach idei „cuius regio eius natio", idei, która pleniła się tak bujnie i krwawo w Rosyi, Turcyi, Austryi itd. Powalony i toczony bolszewizmem kolos rosyjski to nemezis wiekowego brutalnego wtłaczania odrębnych, żywych narodów w szynel wszechjednej, istinno ruskiej narodowości. A rozkład Turcyi, jako nawóz pod budowę suwerennych państw narodowych, smętny requiescat habsburskiej monarchii — czy to nie żywe, krzyczące sygnały potępionych: Nie tędy droga?! Dalsze identyfikowanie państwa z narodem, głuchoniemota na wołania odrodzonych narodów o wolność, to budowanie państwa na chorobliwym, starczym fundamencie, to zbrodnia wobec własnej ojczyzny, a w najlepszym razie tragiczny dyletantyzm polityczny. A taki, wręcz fatalny kierunek przybiera polska myśl państwowa. Rozmach odrodzeniowy budzi z uśpienia romantyczny imperyalizm szlachecki, ów kult jednostronnej dyktatury społecznej i przetłumaczywszy go na język XX. wieku: na hegemonię narodowościową, niepomny widma historycznych grzechów i pokuty, szerzy ucisk kulturalny, polityczną kuratelę, taktykę majoryzacyi i pogwałcenia. Prąd ukraiński, krewki ruch neolitewski, „żywiołowy, nie dający się niczem powstrzymać ruch narodowościowo społeczny", białoruski (prof. Grabowski) i zrównoważony już dzisiaj świadomy celu ruch młodożydowski muszą zdobyć sobie warunki życia i wyżycia w ramach państwowości polskiej. Do czego zresztą prowadzi zamykanie na to oczu? Ile lat politycznej samodzielności można np. rokować Jugosławii, złożonej z 3 „narodów rządzących" (Słoweńcy, Chorwaci i Serbowie), z 6 „mniejszości narodowych" (Węgrzy, Niemcy, Włosi, Żydzi, Turcy, Rumuni) 5 grup wyznaniowych (kat., prawosł., prot., mahom., Żydzi) przy wysokiej kulturze Słoweńców, niskiej-chłopskiej Serbów a szlacheckiej Chorwatów, przy konfliktach zewnętrznych: z Włochami (o Rjekę), z Austryą (o Karyntyę), z Rumunią (o Banat)? Ile lat żyć może to państwo, jeżeli nie wcieli w czyn najpełniejszej tolerancyi i autonomii narodowej? A położenie, zwłaszcza zewnętrzne, Polski, który byt i dobrobyt jest mimo ucisku naszą wspólną troską, nie jest zgoła lepsze, raczej gorsze. I tu tkwi trzeci punkt oparcia naszego thema probandum.

3) Co prawda Polacy są żywiołem dominującym, dwa razy tak silnym, jak wszystkie „mniejszości" razem, przewaga ich jest zapewniona, ale już dlatego byłoby i mądrze i dobrze mniejszości nie gwałcić! Położenie geograficzne zaś i względy zewnętrznej polityki dni bliższych i dalszych wymagają tego bezwarunkowo. Dni bliższych — ze względu na regulowanie granic wschodniej Polski na konferencyi pokojowej, dni dalszych — ze względu na wyłaniające się nowe konstelacye polityczne. Czy cała Litwa będzie osobnem państwem, czy poł. część wcielona do Polski, czy do Białorusi, wschodnia do Rosyi, czy cała do Rosyi, o tem zadecydują dni najbliższe, które rozetną również gordyjski węzeł wschodnio galicyjski. Przeprowadzić autonomię narodową na Rusi i Litwie Polska dziś nie może, choćby chciała, ale może sąsiadów przekonać o swej dobrej woli przez spełnienie narodowych żądań żydowskich. Także wola żydowskiej ludności państw kresowych nie jest dla Polski obojętna. Żydzi są na Litwie dominującym elementem we wszystkich miastach. Żydzi ci muszą wiedzieć, czy przy złączeniu się ze swymi braćmi w Polsce dostaną autonomię, czy też mają ją wziąść bez trudności z rąk Litwinów. Podobnie wygląda dylemat Żydów spornego z Ukrainą terytoryum. Polska winna zatem we własnym interesie stworzyć już dziś precedens autonomii narodowej dla wszystkich „mniejszości", przez co 1) zabezpieczy też polskie mniejszości na Ukrainie i t. d. (zasada wzajemności), po wtóre: ubiegnie perfidną dyplomacyę rosyjską, która z niezadowolenia kresowych narodów z „polskiego" załatwienia bić będzie kapitał antypolskiej agitacyi i przyłączenia do Rosyi. Maklakow i Sazonow już dziś gorliwie w Paryżu około tego się krzątają. Przez lata i dziesiątki lat ma Polska na wschodniej granicy pożar, rozdmuchiwany imperyalizmem rosyjskim, ma — albo jednego potężnego wroga, albo mniejszych ale licznych, których podżega i za którymi stoi ów wielki, jeżeli nie wyrwie panrusycyzmowi żądła, nie zaszachuje go najspieszniej..... autonomią narodową.

Gdy uwzględnimy, że od zachodu Niemcy przepajać będzie idea zemsty, że antysłowiańska polityka Włoch coraz wyraźniej prze ich do sojuszu z Niemcami a antagonizm z Francyą (kolonialny) do wystąpienia z aliansu (v. kryzys gabinetowy Orlanda), że Japonia gotuje się do rozprawy z Ameryką (kwestya ograniczeń robotniczych, panowanie nad oceanem Spokojnym) i Anglią (o panowaniu na morzu, Australia hamulcem naturalnej ekspanzyi przeludnionej Japonii i td.), mamy widmo nowego, groźnego dla pokoju świata aliansu: niemiecko-rosyjsko-japońsko-włoskiego i Polskę między młotem a kowadłem. Francya odosobniona, to zbyt słaby sojusznik, Anglia nie zna interwencyi z sentymentu. Położenia dni dalszych, perspektywy, nie można nazwać zbyt korzystną.

Dalsze kultywowanie konfliktów narodowościowych wewnątrz państwa, podsycania irredentystycznych ognisk na kresach, to lekkomyślne osłabianie niezbędnej solidarności terytoryalnej, podcinanie odporności państwa, to praca ad usum wrogów zewn. Jedynem wyjściem i gromochronem dla grożących burz politycznych, to radykalne wykorzenienie wszystkich tych konfliktów, usunięcie tarć między „mniejszościami" a większością, pacyfikacya i konsolidacya — wewnętrzna. Sposób na to jedyny nadanie autonomii wszystkim mniejszościom narodowym.

O ile nieudzielenie autonomii jest, z zewnętrzno-politycznych względów, krokiem w przepaść, o tyle nadanie jej to, z wewnętrzno-politycznych powodów, korzyść olbrzymia, gwarancya i podstawa rozwoju in capite et in membris. (O tem innym razem).

Zważywszy wreszcie, że postulatem społeczeństwa żydowskiego na ziemiach polskich jest tylko autonomia personalna, wybitnie narodowo-kulturalna, nie naruszająca suwerenności politycznej i spoistości państwa, sądzimy, że najmądrzejszem wyjściem: sprawiedliwem i korzystnem, odpowiadającem duchowi czasu i polskiej racyi stanu jest proponowany przez nas nowy kurs polityki polskiej.

Milan Markowicz.

Konferencya gmin żydowskich w Estonii.

Kopenhaga. (Tel. wł.) W Rewlu odbyła się konferencya gmin żydowskich w Estonii. Po referacie rabina Ch. Epsteina konferencya uchwaliła nałożyć na wszystkich Żydów estońskich obowiązek popierania dążności palestyńskich narodu żydowskiego. Konferencya zajęła się sprawami autonomii w sprawach żydowskich w Estonii. W końcu wybrano Radę narodową Żydów estońskich.

Dziennik hebrajski w Palestynie.

Kopenhaga. (Tel. wł.) W Jerozolimie zaczęła wychodzić hebrajska gazeta codzienna pod nazwą „Haarec". Redaktorem naczelnym jest dr Turow. W skład komitetu redakcyjnego wchodzą: dr Lurie, Markus Cahan, Perlman i Boruchów.

Dr. Weizman nie wyjedzie do Palestyny.

Kopenhaga. (Tel. wł.) Jak donosi „Jewish Chronicle", zaniechano w Paryżu planu wysłania komisyi do Syryi i Palestyny celem odgraniczenia sfer wpływów na tych obszarach. Twierdzą, że stało się to skutkiem tego, iż już ogólnie zgodzono się na złożenie mandatu Palestyny w ręce Anglii. Nie wyjedzie również do Palestyny dr. Weizman, który miał tam współdziałać z komisyą.

Podpisanie traktatu - we wtorek.

Berlin. (Wied. biuro kor.). »Berl. Ztg am Mittag« donosi z Genewy: Z oświadczeń, jakie Clemenceau złożył w rozmowach prywatnych w Palais Bourbon, wynika, iż podpisanie traktatu pokojowego nastąpi we wtorek o godz. 2 popołudniu.

Po 49 latach.

Lugano. Telegr. iskr. Wied. biura kor. Prez ministrów Clemenceau dowiedział się o godz. 5 o przyjęciu traktatu pokojowego przez Niemców. Clemenceau uścisnął ręce ministrom i obecnym współpracownikom, mówiąc: Ach, moi panowie, przez 49 lat czekałem na tę chwilę! Następnie udał się do Hotelu Inwalidów, aby słyszeć pierwsze strzały armatnie na cześć podpisania traktatu.

Reakcya niemiecka nie chce podpisać traktatu.

Londyn. PAT. Radiotelelegram stacyi poznańskiej. Z Niemiec nadchodzą groźne wieści, z których się okazuje, że niemieckie koła reakcyjne przygotowują poważny zamach stanu przeciw nowemu rządowi, aby tylko zapobiedz podpisaniu traktatu pokojowego. Jeżeli Niemcy odważą się na takie szaleństwo, wtenczas zgotują sobie jeszcze większy upadek niż obecnie.

Dwulicowa polityka Niemiec.

Londyn, PAT. W kołach rządowych zapanowała konsternacya z powodu nowych dowodów obłudy niemieckiej. Przejęto telegram rządu niemieckiego do kwatery na wschodzie, tej treści, że będzie on pozornie przeciwstawiał się walce zbrojnej z Polakami na Górnym Śląsku, jednakże będzie wszelkiemi siłami popierał akcyę tamtejszych Niemców.

*

Londyn. PAT. Wiadomości, pochodzące ze źródeł zupełnie wiarygodnych, wywołują tu wielkie zaniepokojenie, gdyż świadczą o dwulicowości polityki niemieckiej. Rząd niemiecki podpisze traktat, ale polecił Hoersingowi na Śląsku Górnym i Wiegowi w Prusach zachodnich, aby z bronią w ręku opierali się zamiarowi oddania tych ziem Polakom. Hoersing jest naczelnym komisarzem dla Śląska, Wieg dla Prus wschodnich i zachodnich.

Niemcy nie chcą na razie wydać ziem wschodnich.

Berlin. PAT. Radiotelegram stacyi poznańskiej. Omawiając odezwę Eberta, prasa niemiecka powiada, że należy uchronić ojczyznę od dalszych nieszczęść. Nie powinno się odrywać części od kraju macierzystego prędzej, aniżeli traktat pokojowy zostanie ratyfikowany. Dopiero po ratyfikacyi pokoju będzie można uznać Gdańsk za wolne miasto. Pokładamy nadzieję w entencie, piszą dzienniki niemieckie, że Gdańsk będzie miał autonomię i pod żadnym pozorem nie będzie należał do Polski.

Kompromis w reformie rolnej.

Warszawa. „Przegląd Wieczorny" twierdzi, że między jednym z menerów prawicy a jednym z wybitnych posłów ludowych z Galicyi, toczą się rokowania o kompromis w sprawie reformy rolnej. Główne zasady reformy zostaną zmodyfikowane, aby można było uzyskać bądź jednomyślność, bądź też olbrzymią większość głosów w Izbie posłów dla projektu reformy.

Armia Hallera częścią ogólnej armii polskiej.

Lwów. „Gazeta Lwowska" donosi: „Jak się dowiadujemy, wojska polskie, sformowane w Francyi, weszły po zakończeniu odnośnych pertraktacyi, w skład ogólnej armii polskiej".

Konferencya polsko-czeska w Krakowie.

Warszawa. (Tel. wł.) „Gazeta Pol." dowiaduje się, iż wkrótce odbędzie się w Krakowie konferencya polsko-czeska. Ze strony polskiej między innymi jadą posłowie: Daszyński, Londzin Kunicki, Wróblewski oraz wiceminister Byrka.

Ludność polska ucieka z Górnego Śląska.

Warszawa. (Tel. wł.) „Gaz. Pol." donosi: Jak nas informują ludność polska wobec gwałtów niemieckich z Górnego Śląska ucieka w popłochu na Śląsk Cieszyński. Ludność polska domaga się natychmiastowej interwencyi rządu polskiego.

— Banki amerykańskie zaofiarowały przez swoich reprezentantów w Pradze kilku fabrykom czeskim pożyczkę amerykańską na 8 do 9 proc. Po doliczeniu prowizyi i wydatków stemplowych kredyt amerykański kosztować będzie około 12 proc.

Przegląd polityczny.

Przyszłość Turcyi.

Znany dziennikarz amerykański Frank H. Simonds ogłosił w londyńskiej „Times" z 11 bm. dłuższy artykuł pod tyt.: Przyszłość Turcyi — Stany Zjednoczone jako mandataryusz. „W artykule tym czytamy m. i."

Turcya przedstawia dwa kompleksy kwestyi: 1) kwestya Turcyi w Europie, nieznaczna z punktu widzenia terytoryalnego, ale pierwszorzędnego znaczenia ze strony strategicznej, gdyż Turcya europejska ma objąć Konstantynopol i cieśniny morskie. (Dardanele i Bosfor), 2) kwestya Turcyi azyatyckiej, która obejmowała dotychczas obszar większy od Niemiec albo Austryi, z ludnością tak dużą jak Hiszpania.

Przedewszystkiem musi konferencya rozstrzygnąć o przyszłości Konstantynopola. Miasto to jest greckie ze względu na swą przeszłość. Okolica, cieśniny morskie i Morze Marmara są greckie tak historycznie, jakoteż ze względu na swą ludność. Liczne jednak powody przemawiają przeciwko temu, aby oddać tak małemu państwu, jak Grecyi, straż w tak ważnym strategicznym punkcie jak wejście do Czarnego Morza.

Wedle drugiego planu udyskutowanego w Paryżu ma Liga narodów objąć bezpośredni mandat nad Konstantynopolem i okolicą. Wielu ubolewa, że Konstantynopol nie został wybrany siedzibą Ligi narodów. Obecnie przedłożono jednakże nowy wniosek, ażeby Konstantynopol, Anatolia i Armenia oddane zostały mandataryuszom Ligi narodów, a mianowicie Armenia Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej, Anatolia albo Francyi, albo Stanom Zjednoczonym, jeśli rząd waszyntoński na to się zgodzi. W Konstanstynopolu i Anatolii ma mieć sułtan formalną władzę, podobnie jak kedyw Egiptu, albo bej Tunisu.

Simonds omawia następnie sprawę nowego królestwa arabskiego Hedżasu. Ponieważ wchodzą tu bardzo ważne interesy i zobowiązania Anglii, jest kwestya ta jedną z najaktualniejszych na konferencyi pokojowej. Następujące rozwiązanie dyskutują dzisiaj dla tej kwestyi: Francya ma otrzymać władzę zwierzchniczą nad częścią Syryi obejmującą terytoryum między górnym Eufratem a Morzem Śródziemnem, w linii sięgającej na południu do Alexandretty, następnie aż do Palestyny i wielkiej pustyni. Bajrut, Damaszek i Aleppo wejdą więc w sferę francuską. Francya rządzić będzie w tych krajach jako mandataryusz Ligi narodów, ale pewne prawa będzie tu mieć także król Hedżazu. Anglia zaś otrzyma jako sferę działania dla siebie Mezopotamię, której granicę północną stanowić będzie Diar-bekir i Mosul i Palestyne.

Simonds dodaje, że podział Turcyi przedstawia takie same trudności jak podział Austro-Węgier. Turcy sami okazali się niezdolnymi do rządów nawet nad własnym narodem.

Jak wiadomo, przybyła już delegacya turecka, składająca się z samych Staro-Turków, do Paryża. W związku z tem pisze „Manchester Guardian" w artykule wstępnym z dnia 12 bm.: „Obecnie, gdy delegacya turecka zasiadła już do stołu konferencyjnego, nie należy więcej zwlekać z rozwiązaniem kwestyi Wschodu. Wschód musi tak samo jak Zachód otrzymać pokój a mianowicie taki, aby uniemożliwione zostały wszelkie intrygi i aby cierpiące narody — Zydzi, Armeńczycy i Arabowie — mogli przystąpić do odbudowy swoich krajów.

Sprawa mniejszości narodowych.

Paryski korespondent „Kuryera Porannego" donosi o sprawie mniejszości narodowych:

„W sprawie mniejszości narodowych toczą się ciągle obrady, które dotąd nie doprowadziły jeszcze do postanowień. Znane stanowisko Rumunów poparli też i Polacy. Paderewski pracuje wiele około tego, by niedopuścić do narzucenia Polsce opieki obcej i mieszania się w sprawy wewnętrzne Polski. W myśl jednak ustawodawstwa Ligi Narod. musi się Polska dostosować do „kodeksu" Ligi. Stąd wynikają pewne projekty, przedłożone konferencyi. Jedną grupę stanowi Anglia, Francya i Japonia, które proponują, by w razie niezadowolenia jakichś grup mniejszości, wnosiły te grupy swoje żale do jednego z wielkich państw (a więc Anglii, Francyi, Japonii, Ameryki, Włoch) a one dopiero po zbadaniu tej sprawy wniosą ją na porządek obrad Ligi narodów, o ile nie doprowadzą poprzednio do zgody.

Drugi plan pochodzi od grupy państw: włoskiego amerykańskiego, które zalecają, by każda pokrzywdzona mniejszość choćby najmniejsza mogła wprost odnosić się do trybunału przy Lidze Narodów, a on ma rozstrzygać czy „skarga" jest słuszna czy nie, i ma ją załatwić".

Endecya szczuje dalej...

„Gazeta Warszawska", oficyalny trubadur endecki, według którego zapewne za mało było jeszcze rozruchów antyżydowskich, przynosi w ostatnich kilku dniach szereg krwiożerczych artykułów oryginalnych i ociekających krwią przedruków, które w rezultacie nie są niczem innem, jak systematycznem i konsekwentnem podszczaniem do nowych pogromów Żydów. Oto przed kilku dniami ogłosiła „Gaz. Warsz." w feiletonie dwa artykuły p. Olgierda Pilawy p. t. „Z martyrologii Wilna", w których roi się od brutalnych napaści i nikczemnych insynuacyi, obliczonych jedynie na granie na najniższych instynktach tłumu. Prześcignął jednak p. Pilawę, niejaki p. Kazimierz Leczycki, który w tej samej „G. W." z dnia 24 bm. w artykule p. t. „Pogrom idei" pisze o masowym wywozie zboża z Litwy i Białorusi do Prus i Rosyi o wywozie uprawianym oczywiście rzekomo tylko przez spekulantów żydowskich, przyczem p. L. nie podaje ani jednego faktu, ani jednego nazwiska. Z artykułu powyższego, w którym autor przechodzi już samego siebie cytujemy kilka próbek:

„Oczywiście młodziutka władza polska chce się okazać bardzo cywilizowaną i siedzi cicho, aby nie dać powodu żydom do narzekań na antysemityzm, co jak wiadomo nie należy do rzeczy najłatwiejszych. Siedzi więc cicho i grzecznie tak grzecznie, jak szesnastoletnia pensyonarka, kiedy się poraz pierwszy znajdzie z mamą i oficerem w ogrodzie".

Albo w innem miejscu np.:

„Miejscowa ludność zwraca się do żandarmeryi polskiej. „Mamy wyraźne instrukcye nie drażnić (?) żydów" odpowiada żandarmerya".

Cytujemy dalej:

„Tak więc żydzi mogą tryumfować. Za jedną „ofiarę" krakowską ginie na Litwie z rąk paskarzy żydowskich dziesięciu chrześcijan".

Pytamy, co zamierza endecya osiągnąć tą nieodpowiedzialną robotą chuligańską? Gdzie zdrowy rozsądek, gdzież zdrowa polska racya stanu? Czyż tego rodzaju destruktywna robota, która w tak poważnej dla państwa chwili wywołać, może jedynie nowe zamieszki w kraju przyczynia się w czemkolwiek do wzmocnienia państwa polskiego? Czy nie czas już położyć koniec tej potwornej ohydzie?

Lecz za mało zapewne „Gazecie Warszawskiej" tego krwiożerczego jadu, podawanego czytelnikom swoim w oryginalnych, u siebie fabrykowanych trutkach. Sięga więc do obcych, pokrewnych sobie gadzin żydożerczych, „Liberum veta", „Sprawy" itd. Ostatnio przedrukowała „G. W." np. z warszawskiej „Sprawy" artykuł ks. Lutosławskiego p. t. „Walka z przyjaciółmi o niepodległość". Duchowy wódz endecyi, mąż nauki, poseł na Sejm, polityk mający zapewne „wyższe aspiracye", uważa, że nie ubliża powadze jego, w sposób chytry i podstępny rzucać na całą społeczność żydowską ohydne oszczerstwa i potworne kalumnie, nic poparte ani jednym faktem, ani jedną datą. Oto co pisze „światły" mąż nauki:

„A cóż mamy powiedzieć my — o „stałych mieszkańcach Polski — żydach, którzy od czasu zaborów byli najwstrętniejszem narzędziem rusyfikacyi i germanizacyi, w czasie wojny byli najzagorzalszymi poplecznikami Niemców i stałymi agentami wojsk niemieckich, zawsze w całej swojej masie solidarnie dając oparcie wrogowi, a podstępnie zwalczając Polaków i wszelkie poczynania państwowotwórcze Polski, a obecnie prowadzą wytężoną powszechną kampanię przeciw Polsce, w której mają uzyskać obywatelstwo doprowadzając ją z cyniczną otwartością do zbrojnej, zorganizowanej walki, formalnej wojny żydowsko-polskiej na wschodnim froncie. Jak można bez bliższych określeń przyznać obywatelstwo polskie „stałym" mieszkańcom w kraju, w którym celowo, w samem jego sercu, osiedlał potężny wróg tysiącami swoich działaczy dla złamania siły narodu".

Do czego to wszystko zmierza? Czyż ci wszyscy odpowiedzialni i „nieodpowiedzialni" politycy, ci w sutannie, ci w surducie i ci w sukmanie mają już tak przyćmiony wzrok i tak przytępiony słuch, że nie widzą i nie słyszą, iż gwałtem wtrącają własny naród w bezdenną otchłań zatracenia, zatruwając mu dusze i serca zgubnym jadem bezgranicznej nienawiści? Czyż ta zakażona brukową agitacyą antysemicką atmosfera, którą oddycha dzisiaj każdy prawie chłop i robotnik, mieszczanin i inteligent, umoralnia i uzdrawia społeczeństwo? Niechaj to rozważą ci, którym dobro narodu i państwa polskiego leży na sercu, i niechaj działają!

Krótkie wiadomości telegraficzne.

— Rząd niemiecki wydał odezwę do narodu, w której powiada, że traktat pokojowy „musi być wypełniony, o ile jest możliwy do wypełnienia".

— Szwajcarska Rada Związkowa zamierza natychmiast po podpisaniu pokoju zdemobilizować milicyę szwajcarską, którą powołano na wszelki wypadek.

— Z Helsingsforsu donoszą: Sejm przyjął 165 głosami przeciwko 22 nową konstytucyę republikańską. Prezydent wybierany na lat 6, zostanie po raz pierwszy wybrany przez Sejm, a później przez plebiscyt.

— Flota angielska dzień i noc pracuje nad naprawą resztek floty niemieckiej.

— Hr. Brockdorff Rantzau podając się do dymisyi wystosował pismo do prez. Erberta, w którem stwierdza, że Niemcy przestały istnieć jako czynnik potęgi materyalnej, wobec czego ich polityka zagraniczna może być opartą na broni moralnej.

— Bela Khun przesłał do Clemenceau telegram, w którym skarży się, iż Rumuni złamali rozkaz konferencyi pokojowej, atakując dalej armię węgierską.

„Bawimy się obcinaniem bród"...

W „Robotniku" z 25. bm. czytamy pod powyższym tytułem:

Bohaterskie obcinanie bród żydowskich przez Hallerczyków i żołnierzy francuskich nabrało już europejskiego rozgłosu. Tym razem endecya nie może krzyczeć, że to tylko korespondenci żydowscy informują społeczeństwa zachodnio-europejskie o tej nowej akcyi polsko-francuskiej. Bo oto sami żołnierze francuscy rozpisują listy, w których zdumionym kolegom opisują, jak to żołnierze bawią się w Polsce.

W „Journal du Peuple" z 15 czerwca czytamy:

„Mam przed sobą list, skromny list, pisany przez pewnego młodego żołnierzyka do „kochanej mamy". Zobaczmy datę: Ostrów, 7. czerwca 1919 r., oddział pocztowy 305, Polska. Polska!... Cóż mają do czynienia nasze chłopaki francuskie w Polsce? Ależ nie pytajcie! Nic innego jak prawo i cywilizacyę przynoszą oni w zwojach sztandaru francuskiego. Sądźcie sami: „...w nocy dla zabicia czasu polujemy na Żydów... bawimy się (tak!) obcinaniem im bród... to też, gdy zobaczą Francuza, uciekają co sił".

„Rozumiemy tę ostrożność. Spotkanie się z Francuzem w tych warunkach nie musi być przyjemnem. Żołnierzyk nie mówi jaki los spotyka wstrętnych Żydów, którzy nie dają sobie obciąć brody. Czy robią z nimi „kapustę" (tak w oryginale, przyp. tłom.), jak ze zwykłymi szwabami, czy też rozprawiają się z nimi orężnie, po francusku".

Dalej autor artykułu mówi ironicznie o kilku ministrach Żydach, zasiadających w gabinecie Clemenceau. „Klotz i Abrami mają wspaniałe, jedwabiste wąsy. Wąsy p. Ignace są coprawda obrzydliwe. Na ich miejscu, gdybym zobaczył żołnierza francuskiego, czmychnąłbym. Niewiadomo, co może się stać! Hasło dane: obcinać. Nie życzę im, aby spotkali w kącie mostu de la Concorde żołnierzyka z oddziału 306".

A my zapytamy: czy władze nasze nie położą wreszcie kresu tym wybrykom żołnierzyków naszych i francuskich? Czy chcą koniecznie, żeby nasze stosunki były przed miotem wrogich lub drwiących komentarzy całego świata?

Za przykładem Hallerczyków i Francuzów idą i inni żołnierze. Oto co piszą nam ze Szczuczyna:

Stacyonujący w mieście Szczuczynie ziemi Łomżyńskiej, żołnierze w zeszłym tygodniu odnieśli zwycięstwo... nad Żydami... obcięto trzy, cztery brody żydowskie — raczej trzy, bo czwartej nie zdołano obciąć z powodu zręczności jej posiadacza — Żydka, który został przeto pobity"...

Niema co mówić — miłe obyczaje...

— Walki nad rzeką Cisą zastanowiono. Ferdynand wrócił do Bukaresztu. Rumuni są rozgoryczeni z powodu zastanowienia działań wojennych przeciw Węgrom.

KRONIKA.

Kraków, 28 czerwca.

— *Z powodów technicznych nie zawiera nasz numer dzisiejszy ostatnich wiadomości kronikarskich i telegraficznych.*

O zamykanie sklepów i biur o godz. 6 wiecz. Ogół żyd. pomocników handlowych i urzędników prywatnych w Krakowie, wydał następujące odezwę do publiczności: „Znękana wojną, wyczerpana wskutek braku środków spożywczych i szalonej drożyzny, szeroka warstwa pomocników handlowych i urzędników prywatnych, rozpoczęła akcyę w celu zamykania sklepów o godzinie 6 wieczór.

Spracowany i zmęczony całodziennem zajęciem, w ciemnym niehygienicznym lokalu, pomocnik handlowy, chce także korzystać z pięknej pory letniej, pragnie od począć po całodniowej trudnej pracy, która i tak marnie jest wynagradzaną i domaga się od kupców zamykania sklepów i biur o godzinie 6 wieczór.

W tej akcyi musi być pomocną kupująca publiczność i dlatego zwracamy się do Was P. T. Publiczności, chcecie żyć w w zdrowem otoczeniu, nie mieć towarów zatrutych bakcylami gruźlicy i innych chorób, spowodowanych długą pracą, pomóżcie nam w naszej akcyi i nie kupujcie po 6 godzinie wieczór. Omijajcie te sklepy i biura, które nie kończą pracy o godz. 6 wiecz.

— **Paszporty zagraniczne.** W „Ilustr. Kur. Codz." czytamy: Rząd warszawski wydał nowe paszporty zagran., wzorowane na paszportach austryackich i podające tekst francuski w przekładzie z niemieckiego.

Książeczki nie są jeszcze puszczone w obieg wobec czego można należałoby w ostatniej chwili wydawanie tych paszportów wstrzymać i cały tekst poprawić.

Wyraz niemiecki np. z austr. wzoru „Beruf" (zawód) przetłomaczono francuskiem słowem „le métier" (rzemiosło) zamiast „profession". Dalej wyraz „Personenbeschreibung" (rysopis) brzmi według tego przekładu na język francuski „description" zamiast „signalement."

Data urodzenia, która należy do danych stanu cywilnego, przeniesiona jest według wzorów austr. do rubryki rysopisu. Wprowadzono także wzorem austryackim rubrykę „narodowości", której niema w paszporcie narodów zachodnich. Tam wystarcza pojęcie obyw. francuskiego, angielskiego lub amerykańskiego.

— **Ograniczenia pocztowe z niem. Austryą zniesione.** Minist. poczt i telegrafów ogłasza: Dotychczasowe ograniczenia korespondencyi listowej do Austryi niem. zostały zupełnie zniesione. Wobec tego dopuszczone są odtąd do Austryi niem. przesyłki listowe wszelkiego rodzaju, a zatem także i listy polecone, oraz papiery handlowe.

— **Na tutejszym dworcu kolejowym przyszło** we wtorek 24 bm. o godzinie 6 wieczorem znowu do odebrania Żydom wzgl. Żydówkom pakunków podróżnych przez żołnierzy. Dzień wcześniej zapędzili żołnierze Żydów do tunelu, gdzie ich pobili. Napaście, szykany i obcinania bród odbywają się w pociągach dalej. Komenda dworca tutejszego powinna koniecznie baczyć, aby zajścia podobne nie miały więcej miejsca. Wyszło przecież w tym kierunku energiczne rozporządzenie ministeryalne!

Kolonia ogrodnicza młodzieży żydowskiej na dawnym torze wyścigowym na końcu Alei na Błoniach: 1) urządza dla młodzieży począwszy od 10 r. kolonię wakacyjną, dając w odpowiednich grupach indywidualne zajęcia jak: naukę ogrodnictwa, warsztaty, rysunki, stawianie domków, gry, gimnastykę, śpiew, pogadanki, wycieczki oraz codzienny posiłek. Wpisowe wynosi 2 kor. opłata miesięczna 10 kor. Wpisy przyjmuje się do końca czerwca w lokalu Stowarzyszenia Kupców przy ul. Grodzkiej l. 43 I p między 4 a 5 popoł., 2) urządza 3 miesięczne kursa ogrodnictwa dla dorosłych od lat 17. Wpisowe wynosi 5 kor za uczycieli narzędzi 5 kor., opłata miesięczna 15 kor 3) Kolonia ogrodnicza przyjmie nauczycieki o ile możności ze znajomością slöjdu, śpiewu i gimnastyki, oraz kilka kierowników lub kierowniczek grup.

— **Towarzystwo śpiewackie „Szir"** wystąpi po raz pierwszy w nowym składzie w niedzielę 29 bm o g 11 przedp. w sali teatru „Nowości" ul. Starowiślna. Bilety w cenie od K 1·20 do K 4·40 są do nabycia w wypożyczalni książek p. Gumplowicza pl. WW. Świętych, oraz w ag. gazet p. Blocha ul. Grodzka, a w dzień przedstawienia przy kasie teatru „Nowości."

— **Tel Aviw.** W Łodzi zaczął wychodzić nowy miesięcznik, poświęcony sprawie odrodzenia narodu żydowskiego pod redakcyą Zygmunta Bromberg Bytkowskiego. Właśnie ukazał się pierwszy zeszyt za czerwiec, który zawiera m. i. artykuły: Jakóba Kahana („Nowy Żyd"), Lachowera (U wrót ogrojca) Symchoniego (Żydowska polityka narodowa), Rassaka (Kwestya żydowska w Polsce) Bytkowskiego, przekład z księgi „Iiskor" oraz aktualne „uwagi" i bibliografię. Cena zeszytu K 5. — W Krakowie do nabycia w sekr. org. syon. Stradom 15 of.

— **„Erec Izrael."** Org. syonistyczna w Polsce wydała właśnie pierwszy zeszyt miesięcznika hebrajskiego „Erec Izrael", poświęconego wyłącznie sprawom osiedlenia w Palestynie i Ż. F. N. Na treść zeszytu składają się: „Nasze cele i dążenia" inż. A. Oettinger. „Osiedlenie Żydów w Palestynie" A. Böhm „Zasadnicze podstawy Ż. F. N. Dr. Ruppin „Ż. F. N. w najbliższej przyszłości, inż. Feingold „Przyszłość przemysłu w Palestynie" I. Lewotin „Kwestya rolna a nasze osiedlenie w Palestynie" „Historya Ż. F. N. i jego rozwój" Miśnisewski „Palestyna a zasady emigracyi" i w. i. Pozatem znajdujemy informacye o Palestynie i z Palestyny oraz wykaz datków na Ż. F. N. w Polsce. Interesującym się kwestyami palestyńskiemi polecamy gorąco to pismo. Adres red. i admin. Warszawa Graniczna 9, Org. syonistyczna w Polsce (dla Erec Izrael) Cena Mk 1·50.

KOMUNIKATY.

— **„Hatikwah"** dziś wycieczka towarzyska o g. 3 pop. Zbiórka przed lokalem stow.

— **Haszachar Przedświt.** Dziś o g. 7·30 w. zebranie abiturentów w lokalu Stradom 15 I p. ofic

— **Dziś** w sali „Arbeiterheim" o g. 10 rano pogadanka literacka prowadzona przez p. Leimana.

— **Publiczne zgromadzenie handlowców** w sprawie przeprowadzenia akcyi zamykania sklepów o g. 6 w. — dziś o 3 pop. w lokalu własnym [hotel Union.]

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO
Sobota, Wachlarz lady Windermere.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO
Sobota, Córka pani Angot.

Repertuar teatru żydowskiego.
Sobota, Malwinka tak chce.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

WP. Drowi Hilfsteinowi i Drowi Langstigowi serdecznie dziękuję za troskliwą i bezinteresowną opiekę, udzieloną mi po zranieniu mnie podczas ostatnich rozruchów w Krakowie

IZYDOR BRODER.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci błp. Dra Izaka Goldbergera składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Fanny Goldbergerowa
312 Dr. S. Feldblum z żoną.

Sala Statter — Izydor Schlagrün
Kalwarya—Trzciana
zaręczeni w czerwcu 1919. 306

Ruda Fränkel — Markus Strauss
Jaworów—Krakowice
zaręczeni w czerwcu 1919. 295

Z okazyi zaręczyn p. Sabiny Färber z Now. Sącza z p. Schachnerem ze Stopnic życzymy wiele szczęścia
Izydor, Mojżesz i Janek Wenzelbergowie
314 w Nowym Sączu.

Z okazyi zaręczyn naszej siostry i szwagro wej Sabiny Färber z N. Sącza z p. Schachnerem ze Stopnic zasyłamy serdeczne gratulacye
315 Lindenbergowie z N. Targu.

Z okazyi zaręczyn naszej siostrzenicy Sabiny Fä ber z N. Sącza z p. Schachnerem ze Stopnic zasyłamy serdeczne „S część Boże"
317 Rodzina Wenzelbergów z N. Targu.

Z okazyi zaręczyn naszej członkini p. Heleny Jochnowicz z Radłowa z p. Hermanem Forstenzeem z Zassowa życzy szczęśliwej przyszłości
318 Stow. „Poale Syon" w Radłowie.

Z okazyi zaręczyn mojego szwagra p. Jakóba Ko be a z panną Erną Mailinger z N. Sącza życzą „Szczęść Boże"
319 S. Steifowie, Kraków.

Z okazyi zaręczyn Ireny Kohnówny z panem Józefem Lippnerem przesyłają tą drogą serdeczne życzenia koleżanki i koledzy biurowi. 313

Z okazyi zaręczyn p. M. Straussa z panną R. Fränklówną gratulują serdecznie
302 Siostrzenicy Kampel i Amalia Stein.

Z okazyi zaręczyn p. Erny Jakobowicz z Nowego Targu z p. Samuelem Jakóbowiczem z Krakowa gratulują serdecznie
310 Henryk Kühn z narzeczoną i Elsner

Zaręczonym p Salomei Stillerówny z panem Georgem Jonasem życzą szczęśliwej przyszłości
305 Rodzice i córka Hela Landesdorfer.

Zaręczonym p. H. Friedmanównie i p. N Ostrowi z Wielicza życzą dużo szczęścia
siostry Bayerówne i Sandhausówne
301 z Ropczyc

Kuzynce naszej Sabinie Färber z N. Sącza z okazyi jej zaręczyn z p Schachnerem ze Stopnic życzymy szczęśliwej przyszłości
Ewa, Mojżesz i Fela Wenzelbergowie
168 w N Targu

Z kraju.

Pogromca bolszewików. We środę 18 b. m. w czasie jazdy z Rzeszowa do Krakowa, w pociągu pospiesznym, który wychodzi z Rzeszowa o godz. 5 i pół popołudniu, napadł p. W. S. urzędnik gal. Banku ziemskiego w Łańcucie bezpodstawnie na słuch. praw p. Leona Hornera z Rzeszowa, pobił go i krzycząc: „to Żyd bolszewik ze Wschodu", wzywał jadących w tym samym wozie żołnierzy i osoby cywilne do wyrzucenia p. Hornera podczas jazdy. Nadto oczernił p. Hornera przed komendą dworca kolejowego w Tarnowie, wskutek czego p. Horner nie mógł dalej jechać do Krakowa. Komendant dworca, po wylegitymowaniu się p. Hornera i przekonaniu się, że zapodania pana S. nie polegają na prawdzie, zwolnił p. Hornera. P. Horner wniósł przeciwko panu S. doniesienie karne.

Oświęcim. Staraniem tut. grupy hechalucowej odbył się u nas 22. bm. wieczorek hechalucowy, który wypadł pod każdym względem bardzo zadowalająco. Przemówienie wygłosił p. Henis, punkty muzykalno-wokalne wykonały świetnie pp. drowa Przeworska i Sternberżanka.

Odżydzanie. Kalmanowi Mojżeszowi Neumarkowi z Bochni, który przez 50 lat miał handel soli, odebrano teraz pozwolenie na ten handel.

Ze świata.

Pos. dr. Liebermann w Paryżu. „Humanité" ogłasza wywiad współpracownika owego z pos. dr. Liebermanem, który, jak wiadomo, bawi obecnie w Paryżu. Zagadnięty m. i. o sprawę żydowską, oświadczył pos. Liebermann otwarcie: „Poważne ekscesy miały miejsce przeciw Żydom. Popłynęła krew. Głęboką przyczynę tragicznych tych zdarzeń szukać należy przedewszystkiem w warunkach socyalnych. (? P.R.) Lud jest wygłodzony, wycieńczony długą wojną i położenie to wyzyskiwane jest przez partye reakcyjne, apelujące do niskich instynktów mas.

Proletaryat przeciwstawia się wszelkiemi siłami ruchowi antysemickiemu. Potępił on go niemiłosiernie na swym ostatnim kongresie w Krakowie. Posłowie nasi piętnują w Sejmie machinacye reakcyi w tym kierunku.

Rozumiem doskonale, że Żydzi zagraniczni poruszeni są głęboko temi zdarzeniami, trzeba jednak unikać przesady, ponieważ to przyczyni się jedynie do większego rozjątrzenia namiętności antysemickich.

Jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami programu nacyonalistów żydowskich, zmierzających do ugruntowania państwa żydowskiego w Polsce, coby powiększyło jeszcze antagonizm między Polakami a Żydami". Że nacyonaliści żydowscy zmierzają do ugruntowania państwa żydowskiego w Polsce, jest naturalnie oszczerczą interpretacyą pepesowskiego asymil tora, który w celu jej rozszerzania udał się właśnie do Paryża.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Chrzanów: Pismo znajduje się w trakcie przeniesienia do Krakowa.

Sprawozdanie kasowe Żydowskiej Rady Narod. w Krakowie

za czas do 30. kwietnia 1919 r.

1918	Dochody z Krakowa	K	h	
9/12	Dochód z zbiórki ulicznej	40811		
„	Według 7 list składkowych	2602		
„	P. Berl Weingarten	50		
11/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	3Ӿ63	44	
12/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	975		
„	Zebrał p. Dr. Rafał Landau	510		
„	Pp. Artur i Marceli Einhorn	59		
13/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	303		
14/12	N. N. przez p. Katznerową	10		
	P. Wienerówna	5		
„	P. W. Fischerowa	50		
„	Zbiórka na zaręcz. Adler-Liebeskind	90		
17/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	2163	06	
„	P. Dr. Adolf Armhaus	250		
18/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	820		
	Zebrał p. Wildstosser	142		
19/12	P. Dr. Artur Liebeskind	100		
	P. Fani Kaufer	20		
21/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	433		
22/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	70		
	P. Jakób Reiner	100		
„	P. Salo Süsser	100		
23/12	Zebr. w bóżnicy „Zuckera"	813		
27/12	P. Aftergut	50		
29/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	219		
31/12	Wykaz „Nowego Dziennika"	811	20	
31/12	Zebr. p. W Perlmutter na zarecz. Sturz-Waldmann	120		
1/1	Wykaz „Nowego Dziennika"	499		
2/1	Dyrekcya Teatru Żyd.	100		
	Zebr. p. Haar na ślubie p. Rauch	80		
„	P. L. Schleicher zam. wieńca na grób A. Eisenbergowej	20		
„	P. Marya Horowitzowa	25		
„	P. W. Fischlerowa	50		
„	Wykaz „Nowego Dziennika"	4563	10	
3/1	Zebr. w bożnicy „Zuckera"	36		
7/1	Wykaz „Nowego Dziennika"	664		
10/1	P. Getzel	10		
14/1	Zebr. P Dr. Ignacy Landau I	150		
17/1	Wykaz „Nowego Dziennika"	377		
	p. Kamslerowie zam. wieńca na Grób Dr. Armhausa	280		
22/1	P. Dr. Westfried	100		
	P. Wiktor Färber zamiast wieńca na grób Dr. Armhausa	50		
„	P. Jozua Horowitz	50		
„	P. Kowalski	100		
„	P. Leon Wetzstein	50		
„	„Szalom"	20		
30/1	P. Józef Zollmann	30		
6/2	P. Moses Nussbaum	10		
9/2	Wykaz „Nowego Dziennika"	3760	52	
12/2	Zebr. p. Drowa Süsskindowa	90		
14/2	„ pp. Wallachowa i Freimannowa	288		
	„ p. Nussbaum	829	40	
„	„ p. Halpern	111		
„	„ p. Drowa Feldblum i Tillesówna	161		
17/2	„ p. Singerowa i Voglerówna	45		
„	„ p. Drowa Hersteinowa	341		
„	„ p. Lindówna	10		
„	P. Dyr. Boehm, Borek Fałęcki	50		
„	P. Maurycy Hoffmann	100		
„	Zebr. p. Seidenfrauówna	50		
2/3	Stow. „Adas Jeschurin"	204		
20/3	Zebr. na srebrnem weselu u Schererów	100		
24/3	„ p. Drowa Mahlerowa	1000		
28/3	P. Dr. Westfried	100		71.075·72
	Zebrano w Galicyi			
	Andrychów, zbiórka	1000		
	Baranów „ p. Ch. Hausera	3200		
	Bobów, Żydowska Rada Narodowa	1000		
	Bochnia, „ „ „	8408		
	Brzaczowice, zebrał p. Leon Wahl	2015		
	Brzostek, „ pp. Unger i Salpeter	376		
	Bukowsko, „ w synagodze	500		
	Chabówka, p. J Bruck	20		
	Chochołów, p. J. Horowitz	50		
	Chrzanów, p. L. Siegmann i p. Zającówna a 20 K	40		
	„ p. Benjamin Barber	24	60	
	„ p. M, Laufer	9	20	
	„ zebrał p. Siegmann	100		
	Ciężkowice, p. Jakób Rosner	30		
	do przeniesienia	16773	—	

	K	h
z przeniesienia	16773	
Czernin, zebrał p. Ch. Storch	240	
Dąbrowa, p. Ingber	500	
Dębica, zebrał p. A. Beer	87	
„ p. Wadler	8	70
Dobczyce, zebr. pp. Silberstein i Schwimm	517	
Dukla, p. Bernard Lazer	1410	62
Dunajec Cz., zebrał p. Dr Sz. Pacanower	2000	
Frysztak, Rada Gminy Wyznaniowej	6731	
„ przez Rabina Dr. Obstlera	3861	
„ p. Dr Herzig	20	
Gdów, Gmina Wyznaniowa	1435	
„ p. Samuel Stöger	50	
Grybów, Gmina wyznaniowa	2050	
„ p. Emil Kohn	210	80
Jarosław, p. Grüner imien. Zyd. Rady Nar.	7000	
Januszkowice, zebr. pp. Hach i Hornik	301	
Jasło, zebr. na zar. Unger-Wimmer	750	
„ Pow. Komitet Ratunkowy	3000	
Jaworzno, pp. Goldbaum i Herstahl	60	
Jordanów, zebr. pp. Dr. Feit i Schreiber	1050	
Kalwarya, „ „ Hoffmann i Aftergut	774	
„ „ na ślubie p. Zehnwirta	315	
Kamienica, p. Emilia Klingenfrau	381	
Katy, p. Reschbaumowa	1729	
Kobierzyn, p. Berger	30	
Kobylanka, p. Goldberg	50	
Kocmyrzów, p. Juliusz Goldberg	100	
Kolbuszowa, pr. p. Pinkas Seil	1686	
„ Rada Wyzn,	200	
Koprzywnica, zebr. p. Schuldmann	148	
Krosno, pr. Dr. Siegel: Zbiórka „Szomerek"	1305	20
„ pr. Dr. Siegel Zygm.	1305	20
Krynica, pp. Grüner i Langerówna	20	
Krzeszowice Stow. „Judea"	345	
Lwów, A. B. M.	100	
Lutcza, pp. Diamant: Ewen	262	
Łąck, zebr. pp. Keller i Krumholz	700	
Łapanów, Zbiórka	156	
Maków Stow. „Bne Emunah"	625	
„ pr. Dr Thon	1500	
Mielec, dzieci III. IV. i V kl.	75	
„ Biblioteka „Beth Jehuda"	343	
Milówka, p. Dr Bernard Salomon	50	
Mszana Dolna, p. A. Aderowa	1 7	
Muszyna, pr. pp. Reich i Rosenbaum	1030	
Nowy Korczyn, Stowarzyszenie „Syon"	516	40
Nowy Sącz, pr. p. Dr Silbermann	19328	
Nowy Targ, N. N	12	
„ „ Natalia Teichner	10	
„ „ Stowarzyszenie „Hakoach"	4161	
Olszana, p. Kuntz	5	
Opatkowice, pp. Sterngast	100	
Oświęcim, p. Sz. Blitz	100	
„ Stow. „Bnei i Bnoth Zion"	690	
„ p. R. Wolf	10	
Pilzno, p. Sandhaus	20	
„ p. I. Warowitz	30	
„ Zbiórka	1721	
Prokocim, p. M. Klappholz	50	
Przemyśl, Ing. M. L.	50	
Rabka, p. A. Freundlich	1000	
Radłów, p. Chune Grossbard	20	
Radomyśl Wki, zebrał p. Goldzähler	3411	50
Rakczawa, „ „ Sz. Wang	800	
Ropczyce, p. N. Lander	850	
Rozwadów, p. Mr. Leon Sig—	50	
Rybna, zebrała p. Mina Goldmann	160	
Rzeszów, p. Dr N. Kanner	19	80
„ zebrał p. Szymon Geller	7	
Sędziszów, p. R Kalter	100	
„ Zbiórka	1765	
Stepanów, p. S. Tiefenbrunner	20	
Strzemieszyce, p. M. Englard	121	
„ p. I. Schwarzbaum	10	
„ zebrał p Ch. Taub	657	
Sucha, zebrali pp. Künnreich i Neiger	1235	
Swoszowice, zebrał p. Józef Schein	100	
Szczakowa, Stow. „Machsikej Erez Israel"	710	
do przeniesienia	89521	22

	K	h	
z przeniesienia	89521	22	
Szczucin, p. Schnur	150		
Tarnobrzeg, Żydowska Rada Narodowa	576		
„ Żydowska Gmina Wyznaniowa	816		
Tarnów: S. M. G.	8		
„ p. Adolf Feit	200		
„ zebrał p. Israelowicz	2140		
„ p. Wanda Bielweis	100		
Tuchow, zbiórka Obywateli	1513	70	
Wola Mielecka p. Moses Chaim	6 6	40	
Wadowice, zebr. p. Grosówna 150 K, zebr. Somrzy 655 K	805		
„ Czytelnia Żydowska	100		
Wieliczka zebrał p. Rosenzweig	2887		
„ Żydowska Rada Narodowa	1409		
Wielopole, zebrał p. Temberg	250		
„ pp. Schlesinger i Eisen	60		
Wiśnicz, p. Dr. Isajasz Fragner	100		
„ Zyd. Gmina wyznan.	400		
Zabierzów, p. J. Liebeskind	15		
Zagórze, zebrali pp. Teitmann i Luchs	600		
Zakliczyn, „Agudath Erez Israel"	410		
Zakopane, zebrali pp. J. Piwok i Goldstein	1652		
„ „ p. J. Spielglas	590		
Zembrzyce, Żyd. Gmina Wyzn.	253		
Żegiestów Gablowie	10		104652·32
Zebrano w Król. Polsk.			
Będzin, Zebr. pp. Liwer i Rottner	82000		
Kielce, p. S. Serwetnikowa	100		
Lublin, p. A. Goldfarb	10		
„ zebr. pp. Kacenelbogen, Gelistter i Bloch	130000		
Miechów, zebr. p. A. Adler	165		
Nowobrzesk, „ rabin Spira	544	50	
Nwoy Korczyn, zebr. p. M. Korngold	1500		
Piotrków. Grupa oficerów	490		
Skała od Olkusz, zebr. pp. I. Stark i Potasch	1021	40	
Słomniki, zebr. p. M. I. Buchweitz	3944		
Wiślica, p. H. Schwager	10		
„ zebrali p. Blum i tow.	357		+222 rs
Warszawa, zebrał p. J. Potok			750 mk. p.
			220.141·90
Zebrano zagranicą			
Berlin, zebrał p. Feiber	3479	85	
Genewa Montreaux, zebrał p. J. Potek	3072	[illegible]	
„ przesł. z Szwajcaryi do dysp. Dr. Thona	50000		
Ostrawa, pp. Löwenberg i Wulkan	300		56852·65
Zestawienie przychodu			
Datki z Krakowa	71075	72	
„ z Galicyi	104652	32	
„ z Krol. Polskiego	220141	90	+222 rs. i 750 mk. p.
„ z zagranicy	56852	65	
Zebrano dla Żmigroda	554		
„ dla Brzeska	606	70	
Procent za rok 1918	3	8	
Suma	453887	09	K
	222	—	rs.
	750	—	mk. p.

Rozchód	K	h	
Przesłano do Lwowa na rzecz ofiar pogr. listop.	350000		
Wydano dla ofiar brzeskich	606	70	
„ dla ofiar z Żmigroda	554		
Wyasygnowano na założenie kooperatyw	25000		
Zwrot wyd. Kom. Pom. Żyd. polsk. na ofiary pogr.	5000		
Bezpośrednie zapomogi dla ofiar pogr.	1525	20	
Wydano na ubrania dla ofiar pogr.	1245		
Zakupiono prowianty dla uzupeln. wysyłki wag	3741		
Wydatki administr. i transportowe	2713	70	390385·60 K

Suma dochodów 453.887·09 K. + 222 rs. + 750 mk. p.
„ rozchodów 390 385·60 „
Zostaje 63 501 49 K + 222 rs. + 750 mk. p.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem B. Geisbalsa, Kraków Podgórze Kalwaryjska 18. Tel. 3379